

Roksana Szczypta-Szczęch

Trudne dziedzictwo : poszukiwanie i budowanie pamięci historycznej w Policji w latach 1990–2004

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 18, 55-67

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roksana Szczypta-Szczęch*

TRUDNE DZIEDZICTWO. POSZUKIWANIE I BUDOWANIE PAMIĘCI HISTORYCZNEJ W POLICJI W LATACH 1990–2004

Streszczenie

W wyniku zapoczątkowanej w 1989 r. transformacji ustrojowej w Polsce (zob. Dudek 2014) wdrożono liczne zmiany prowadzące do demokratyzacji życia społeczeństwa i przekształcenia gospodarki z centralnie planowanej w wolnorynkową. Konsekwencją tego było uwolnienie instytucji od czynnika politycznego oraz zniesienie monopolu władzy PZPR poprzez likwidację jej struktur w zakładach pracy. Jednocześnie w stan likwidacji postawiono część z tych instytucji państwowych, których efektywne funkcjonowanie było warunkiem trwania systemu totalitarnego w Polsce. Najwięcej uwagi w tym względzie poświęcono policji politycznej funkcjonującej od 1956 do 1990 r. pod nazwą Służby Bezpieczeństwa i ukrytej w strukturach policji porządkowej. Ta ostatnia w latach 1944–1990 istniała pod nazwą Milicji Obywatelskiej, a jako formacja założona przez komunistyczne instytucje, od 1944 do 1954 r. stanowiła część składową organów bezpieczeństwa wykorzystywaną do przejęcia i utrwalenia władzy politycznej przez jej mocodawców (por. Dz.U. 2014; Majer 2004). Po 1954 r. nie pozostała wolna od ideologicznego wpływu. Nadal była wykorzystywana do działań politycznych, a jej koegzystencja z SB od przełomu 1956 i 1957 r. dotyczyła również struktur PZPR przy komendach. Z tychże względów wiosną 1990 r. została postawiona w stan likwidacji. Na jej miejsce powołano Policję (Dz.U. 1990).

55

Słowa kluczowe

Policja, Milicja Obywatelska, pamięć historyczna, dziedzictwo, lojalność środowiskowa



* **Roksana Szczypta-Szczęch** – historyk, archiwista, od 2007 r. pracownik Referatu Badań Naukowych Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Krakowie; autorka i współautorka monografii, edycji źródłowych oraz artykułów o tematyce represji stosowanych przez organa komunistycznej władzy wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1990. Zajmuje się problematyką struktur i funkcjonowania polskiej policji politycznej w systemie totalitarnym, w tym wyodrębnionej i działającej wewnątrz niej partii komunistycznej.

Dwugłos w przededniu zmiany

Tuż przed utworzeniem Policji trwała dyskusja nad reformą resortu spraw wewnętrznych, której tłem była pamięć historyczna. Wewnątrz MO panował wówczas dwugłos. Z jednej strony dla funkcjonariuszy zorganizowano konkurs dotyczący historii resortu spraw wewnętrznych z okazji jego 45-lecia (Podhorodecki 1990), w Słupsku odsłonięto tablicę, a w Radomiu pomnik ku czci poległych funkcjonariuszy MO i SB (Madaj, Kowański 1990), w Katowicach rozdano medale za „udział w walkach o utrwalenie władzy ludowej” (Podgórski 1990a), nawiązując natomiast do działań zbrojnych sprzed czterdziestu lat w walce komunistów i Sowietów z podziemiem niepodległościowym, pisano o „zmaganiach z przeciwnikami powojennego porządku ustrojowego”. Przy tym wszystkim używano utrwalonego przez reżim terminu „wyzwolenie” w odniesieniu do przejścia Armii Czerwonej i innych sowieckich jednostek specjalnych w 1944 i 1945 r. przez terytorium II RP (Podgórski 1990a). Z drugiej strony uczestniczono w uroczystościach upamiętniających ofiary komunistycznych zbrodni w KWK „Wujek” (Podgórski 1990b) oraz w Gdańsku (Ślifierz 1990: 5), rozpoczęto cykl artykułów „Z historii Policji” o strukturach polskich formacji porządkowych w okresie I wojny światowej i II RP (Podgórski 1990c, 1990e; Makarski 1990) oraz bez cenzury zamieszczano listy czytelników milicyjnej prasy, z których jeden napisał: „całe MSW nosi solidny garb. Wiele, wiele krzywd wyrządziliście ludziom od 1944 roku” (Borzęcki 1990). Inni zastanawiali się i pytali:

Obecnie – „PZPR wyczerpała już swój czas” – stwierdzono w liście otwartym Klubu Poselskiego PZPR. Są to dla ludzi związanych z partią od wcześniejszych lat słowa tym bardziej gorzkie, gdyż trudno kwestionować ich zasadność. [...] Czy to znaczy – wyrzec się wszystkiego, co głosiła PZPR? Zgodzić się z twierdzeniami, że minione 45 lat to było pasmo stalinowskich błędów, zbrodni i wypaczeń, klęsk, pomyłek i ich ciągłego naprawiania? (Lachtara 1990).

W istocie obok dorobku odpowiadającego doświadczeniu pracy służb porządkowych państwa demokratycznego, Policja otrzymała to, co wykraczało poza specjalistyczne przygotowanie jej kadr, a co miało swe źródło w ich wieloletniej służbie w MO jako instytucji komunistycznego państwa. Szczególne w tym względzie znaczenie miała właściwa formacji pamięć historyczna. W państwie totalitarnym odgrywała ona rolę spoiwa łączącego środowisko funkcjonariuszy MO i SB z władzą, służąc kształtowaniu ich postawy serwilizmu oraz scaleniu wewnętrznemu formacji. Kiedy więc system zaczął chylić się

ku upadkowi, cała formacja zaczęła tracić swe dotychczasowe oparcie. Równocześnie była odbierana przez społeczeństwo jako siła opozycyjna względem niego, co podczas dyskusji nad reformą resortu podkreślił kpt. Roman Hula, zastępca szefa Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Piekarach Śląskich i zwolennik zmian: „największym nieszczęściem i problemem polskich milicjantów jest izolowanie się od nich społeczeństwa, które nie zapomniało kopalni „Wujek”, Gdańska... i tego, że przez wiele lat milicja wynosiła się ponad społeczeństwo” (Cierlica i in., 1990: 4). W latach przełomu, gdy ze względu na wzrost przestępczości zintegrowanie Policji ze społeczeństwem stało się wręcz koniecznością, zmiany wizerunku dokonano w oparciu o historię.

Powrót do korzeni

Obecnie podaje się, że już po powołaniu ustawą z 6 kwietnia 1990 r. Policja „wróciła do przedwojennych korzeni” (Policja 1). W rzeczywistości jednak powrót ten – rozumiany jako odwołanie do tradycji przedwojennej policji – był wynikiem rozpoczętego wówczas procesu. Szczególnie na początku przebiegał on intensywnie i był powodowany działaniami podejmowanymi z dwóch kierunków. Z zewnątrz – przez zmiany wprowadzane z decyzji instytucji państwowych, do których zaliczyć należy Sejm. Wszak to uchwałą Sejmu RP w 1989 r. zniesione zostało święto 22 lipca, a przywrócono święta obchodzone w okresie międzywojennym – uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz Niepodległości 11 listopada. Większy wpływ miały jednak działania podejmowane od wewnątrz przez funkcjonariuszy MO, a następnie Policji. Byli to przede wszystkim funkcjonariusze tworzący związek zawodowy w formacji. Z ich inicjatywy po raz pierwszy delegacja milicjantów wzięła udział w uroczystościach upamiętniających ofiary zbrojnej interwencji w Gdańsku 1970 r. (Ślifierz 1990: 5). Do kształtowania pamięci historycznej w oparciu o przedwojenne wzorce przyczynił się znacząco także zespół redakcyjny pism wydawanych przez Komendę Główną Policji. Bardzo szybko do tych grup dołączyły rodziny przedwojennych policjantów zabitych przez NKWD w 1940 r. na terenie Związku Sowieckiego. Ich aktywne włączenie się w budowanie nowego wizerunku Policji i jej pamięci historycznej zostało nie tylko zaakceptowane, ale wsparte – w listopadzie 1990 r. w Katowicach powołane zostało Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939 r.”, które w pierwszym półroczu kolejnego roku uzyskało status prawny, wcześniej otrzymując lokal w budynku tamtejszej Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji (Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939 r.”; por. Kirzyński 1991b). Ponadto w maju 1990 r. odbył się pierwszy wyjazd delegacji policji polskiej do Katynia (Cierlica 1990a), a jesienią NSZZ Policjantów przy KSP wraz ze środowiskiem rodzin policyjnych wystąpiły z apelem o zbiórkę pieniędzy na przygotowanie tablic upamiętniających martyrologię funkcjonariuszy Policji Państwowej i Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego poległych w obronie II RP, internowanych i zamordowanych w Ostaszkowie, Katyniu, Starobielsku oraz innych miejscach, walczących w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, na różnych frontach II wojny światowej i zabitych w okresie stalinizmu (NSZZ Policjantów Garnizonu Stołecznego, 1990).

Publicznie prezentowany powrót do tradycji przedwojennych był w tym czasie bardzo wyraźny. W 1990 r. 20 not i artykułów opublikowanych w 16 numerach z 24 „Magazynu Kryminalnego” dotyczyło historii przedwojennej Policji oraz losów jej funkcjonariuszy (Makarowski 1990a-1990e; Podgórski 1990c-1990h; Bieniek 1990a-1990c; Misiuk 1990; Cierlica 1990a; Misiewicz 1990a-1990c; NSZZ Policjantów Garnizonu Stołecznego, 1990). Nie oznacza to jednak, że w Policji panowała jednomyślność i zrozumienie dla działań podejmowanych raczej przez węższe grono policjantów czynnych w służbie.

58

«Ujawniając sytuacje zakulisowe przytaczam, jak irracjonalną logiką kierowali się często wysocy oficerowie Policji nieidentyfikujący się z naszymi inicjatywami. Spotykałem się ze stwierdzeniem przełożonych, gdy próbowałem ich włączyć do realizacji naszego programu [„Patria et Lex”], że NKWD nie był organizacją zbrodniczą, inny twierdził, że on nie mordował, a co za tym idzie – nie musi upamiętniać zamordowanych». Jeden z komendantów głównych Policji wyraził pogląd, że Policja będzie istniała również bez upamiętnienia przedwojennych policjantów, zresztą nie odróżniając tych ostatnich od tzw. policji granatowej z okresu okupacji hitlerowskiej. Uznano, wbrew logice i prawu, że działalność upamiętniająca zamordowanych przez NKWD policjantów II Rzeczypospolitej Polskiej jest działalnością pozasłużbową. Co więcej, jak dalej wspomina kpt. Lechomir Domaszewicz, doszło między nami a kierownictwem KGP do poważnych kontrowersji interpretacyjnych. W rezultacie nie zezwolono na złożenie urn z symbolicznymi prochami zamordowanych policjantów w Kopcu Piłsudskiego w Krakowie oraz w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie (Tabor 2003b; W 60. rocznicę ujawnienia zbrodni katyńskiej).

Opisany przykład dotyczący KGP nie był odosobniony. Podobnie było też w innych komendach na terenie kraju (zob. Ostaszewski 2003g). Jednocześnie nie ustawała intensywność przypominania historii międzywojennej Policji na łamach prasy wydawanej przez KGP (Misiewicz 1991a-1991c; Puchalski 1991; Żurawiliowa 1991; Tabor

1991; Woyciechowski 1991). Szczególne znaczenie dla odbudowanej w ten sposób pamięci historycznej miało informowanie opinii publicznej o wynikach prac ekshumacyjnych w Miednoje – uroczystości pochówku szczątków ofiar, głównie przedwrześniowych policjantów zamordowanych przez NKWD – oraz rezultatach prac Wydziału Badań Dokumentów Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w Warszawie nad pamiątkami odnalezionymi podczas ekshumacji (Hołd ofiarom Ostaszkowa, 1991: 3; „Gazeta Policyjna”, 1991; Cierlica 1991a; Kirzyński 1991a; Budruj, Tucholski 1992a; Gajewski 1992; Budruj, Tucholski 1992b; Tabor 1992; Sawicki 1992a-1992b; Płaski, Sawicki 1992). Obok tego na bieżąco pojawiały się doniesienia o pracy Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW oraz wznowionym śledztwie i procesie sądowym w sprawie pobicia ze skutkiem śmiertelnym Grzegorza Przemyka przez funkcjonariuszy MO (Sitek 1990a-1990d; Cierlica 1990b; Sitek 1991a-1991f; Sroka 1991a-1991e; Kilijanek 1991a-1991c; Świeszczakowska 1993a). Jednocześnie choć toczące się bardzo wolno, to jednak rozpoczęte i budzące ogromne zainteresowanie mediów procesy sądowe generałów Władysława Ciastonia, Zenona Płatka i Czesława Kiszczaka jednoznacznie wskazały kierunek przemian (Świeszczakowska 1992a; Podgórski 1993a; Świeszczakowska 1994). To spowodowało, że wewnątrz samej formacji na wiele lat odwrócono uwagę od dziedzictwa minionego systemu, a zasłużonych dla niego – o ile nie byli to cieni specjaliści w danej dziedzinie – już nie przywoływano. Gdy tylko zarysował się kierunek zmian, umieszczone wewnątrz i na budynkach komend Policji tablice memorialne – zdaniem tych, co całkowicie utożsamiali się z poprzednim systemem oraz nie akceptowali powrotu formacji do przedwojennej tradycji – „zostały samowolnie, wstydliwie usunięte lub tylko... zasłonięte” (Tabor 2003a; Ostaszewski 2003h).

W kolejnych latach pamięć historyczna, dla której głównym punktem odniesienia stała się międzywojenna policja, była rozwijana w dużej mierze wysiłkiem Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”, redakcji „Gazety Policyjnej”, choć nie bez udziału samych policjantów. Po 2000 r. rozpoczęto prace nad organizacją Muzeum Policji (Sitek 2001a), lecz postęp tych prac był na tyle wolny, że eksponaty przekazane w depozyt Muzeum przez członków Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” po trzech latach zostały im zwrócone. Co prawda do tego czasu „zorganizowano kilkanaście wystaw, między innymi dotyczących dziejów przedwojennej policji, [planowane przy KGP] muzeum nigdy jednak nie rozwinęło swojej działalności w pełni, a nawet [...] zwolennicy jego istnienia musieli bronić go przed likwidacją” (Ostaszewski 2003a). Namiastka muzeum powstała

za to przy Komendzie Stołecznej (dysponująca wydzieloną przestrzenią wewnątrz użytkowanego przez Komendę gmachu). W pierwotnym założeniu miał to być Oddział centralnego Muzeum, lecz faktycznie z organizacji tego przy KGP ostatecznie zrezygnowano (Ostaszewski 2003i; Policja 2–3).

Echo przeszłości

Po 10 latach pracy nad zmianą wizerunku i kierunku kształtowania pamięci historycznej nastąpił pewnego rodzaju zwrot. Tłem rozpoczętej wówczas dyskusji, która nasiliła się pod koniec 2002 r., był projekt nowelizacji ustawy o kombatanach. W kształcie ogłoszonym na początku 1991 r. wykluczała ona możliwość przyznania praw kombatanckich „osobie, która w latach 1944–1956 pełniła służbę lub funkcję i była zatrudniona w strukturach Urzędów Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej” (Dz.U. 1991). Po dojściu do władzy postkomunistycznej partii, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, wywodzący się z tych organów oczekiwali, że projekt nowelizacji ustawy, złożony przez SLD w maju 2002 r. to zmieni. Rozbudzone tym faktem resentymenty środowisk czynnie współuczestniczących w powstawaniu i trwaniu w Polsce systemu uznanego za zbrodniczy, domagały się przyznania im uprawnień, wbrew faktom historycznym argumentując, że „zwykłą walkę o władzę [po 1944/1945 r.] ubrano w piórka walki o suwerenność i niepodległość” (Tabor 2003a). Wzrost ich aktywności nie zahamował co prawda i nie zmienił głównego kierunku rozwoju pamięci historycznej formacji (Tabor 2003b; Ostaszewski 2003b-2003f; Ostaszewski 2003j-2003k; Gryz 2003a), ale zaburzył percepcję roli i funkcji MO. Z pewnością przypomniał o trudnym dziedzictwie minionych lat, lecz jednocześnie wpłynął negatywnie na przekaz treści wewnątrz samej Policji. Nie był on bowiem jednolity, co w jakimś stopniu niszczyło dotychczasowe wysiłki. Wszak z jednej strony przypominając o zbrodni katyńskiej jednoznacznie uznawano za katów funkcjonariuszy NKWD, z drugiej strony używano terminu „wyzwolenie” (Majer 2003; Tabor 2003c) na określenie efektu działań wojennych w 1944 i 1945 r. na terytorium II RP, w których udział swój mieli również funkcjonariusze NKWD. Definicję „przywrócić wolność, niezależność” (PWN 1) używano w odniesieniu do faktów w swym rzeczywistym znaczeniu przeciwnych wyzwoleniu, jak chociażby aresztowanie reprezentantów jedynej legalnej, a działającej konspiracyjnie władzy na terenie kraju – Polskiego Państwa Podziemnego. To samo uczyniono z pozostałymi terminami, któ-

rych użycie w minionej epoce było powszechne i błędne ze względu na cel – służyło gloryfikacji osób stawiających na pierwszym miejscu nie państwo polskie, a ideę niepodzielnie związaną z systemem komunistycznym. Przykładem powrotu do propagandowej interpretacji faktów jest komentarz polemiczny zamieszczony na łamach „Gazety Policyjnej”:

Stalin wysłał polskich żołnierzy na bezsensowną bitwę, w której się wykrwawili, a jednocześnie to ich rękami pragnął dla siebie zniewolenia Polski? [...] miałem zaszczyt i osobistą przyjemność uczestniczyć w spotkaniu w Klubie Emerytów i Rencistów KGP zorganizowanym w celu uczczenia kolejnej już rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. W naszym gronie byli prawdziwi kombataneci: uczestnicy walk partyzanckich i żołnierze regularnych armii. AL-owcy, żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

Po wojnie ich losy skierowały ich do różnych formacji bezpieczeństwa wewnętrznego. [...] Oni również i to bez fałszu [...] kierowali się patriotyzmem (Tabor 2003c).

To ostatnie przytoczone przez autora wyrażenie oznacza „człowieka kochającego swoją ojczyznę, gotowego do poświęceń dla niej” (PWN 2). Z kolei termin „ojczyzna” łączy się również z więzią narodową (PWN 3), a ta ze wspólną przeszłością (PWN 4). Kontrastuje to znów z faktami, źródłem powstania i – co najważniejsze – usytuowaniem w centrum idei (właściwie ideologii), a nie państwowości przez formacje ujęte w komentarzu. Dla AL-owców, a zwłaszcza dla tych, którzy trafili do utworzonych po 1944 r. organów tzw. bezpieczeństwa punktem odniesienia był komunizm, co zdecydowanie odcinało ich od historii państwa polskiego, jego chrześcijańskich korzeni i tożsamości narodowej. Tak więc punktem odniesienia dla ich poświęcenia nie była ojczyzna, ale idea. Jednocześnie szukanie uzasadnień dla użycia błędnie rozumianych terminów w tym, że żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego, utworzonych przy Armii Czerwonej, ginęli pod Lenino, jest dla tych ostatnich krzywdzące z uwagi na fakty historyczne.

Do trudnego dziedzictwa po 2000 r. powracano coraz częściej (Majer 2002), gdyż – jak napisał Paweł Ostaszewski – „historii zmienić się nie da. MO naprawdę istniała i pracowali w niej bardzo różni ludzie, także ci mający przedwojenne korzenie policyjne” (Ostaszewski 2003h). W istocie formacja czerpała z doświadczeń i merytorycznej wiedzy zdobytych w okresie PRL. Ponadto jednostki antyterrorystyczne datują swój początek na rok 1976 (Ostaszewski 2001). Niestety sięganie do historii MO odbywało się nierzadko według formuł i z przeniesieniem treści utrwalonych przez komunistyczne władze (Tabor 2003a). Główną przyczynę tego należy upatrywać w lojalności środowiskowej. Wzmocniona uczuciem empatii, powodowała, że faktów

zasadniczych, rozstrzygających o promowaniu określonych postaw jako wzoru, nie brano pod uwagę. Zapominano nawet o ścisłym związku pamięci historycznej minionego systemu z władzą polityczną. Uwidocznilo się to już w dyskusji przeprowadzonej na przełomie 1989 i 1990 r., której uczestnikami byli funkcjonariusze MO kpt. R. Hula i mjr Marek Luty. Pierwszy z nich wyjaśniał:

[...] złożenie przez nas legitymacji partyjnych nie oznacza jakiegoś tam przejścia do obozu wroga. [...] Chcemy pracować dla dobra całego społeczeństwa i nie należeć do żadnej partii. Powinniśmy więc wrócić do tradycji polskiej Policji Państwowej, która była całkowicie odpolityczniona i każdy członek jakiegokolwiek partii wstępujący w jej szeregi swoją działalność musiał zawiesić (Cierlica i in., 1990: 4).

Z kolei mjr Luty, odwołując się do faktów z lat 80., które w warunkach trwania władzy były przypominane dla zarysowania podziałów oraz identyfikacji ze środowiskiem, powiedział:

[...] ofiary były po obu stronach. Nie można zapomnieć o tragedii rodzin funkcjonariuszy, którzy wykonywali w dobrej wierze rozkazy i których nie ma już wśród żywych. Nie można zapomnieć o tych, którzy zmagają się i zmagać się będą do końca swoich dni z kalectwem i biedą, na którą „skazuje” ich inwalidzka renta... (Cierlica i in., 1990: 5).

62

Środowiskowa lojalność niestety powoduje, że nawet dziś wbrew faktom historycznym podaje się, że Polska po 1945 r. odzyskała niepodległość (Śląska Policja, 2015). Są to jednak coraz rzadsze przypadki, przynajmniej w sferze publicznego przekazywania informacji. Przyznać jednak trzeba, że od momentu powołania Policji do dziś, kierunek kształtowania jej pamięci historycznej został jasno określony. Zrobiono w tym względzie bardzo wiele, zwłaszcza w ostatnich latach (Policja 4). Ponadto wkład formacji w ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego w minionym dwudziestopięciolecu na trwałe wpisał się w historię budowania demokratycznego państwa – w tym nazwiskami policjantów poległych w służbie (Policja 5).

Bibliografia

- „Gazeta Policyjna” (numer specjalny historyczny), 2 X 1991.
 Bieniek, J. (1990a), *Policja w XIX wieku*, „Magazyn Kryminalny”, 15 IV 1990, s. 15.
 Bieniek, J. (1990b), *Z historii policji. Pierwsze laboratorium policyjne w Polsce*, „Magazyn Kryminalny”, 6 V 1990, s. 10.

- Bieniek, J. (1990c), *Wiadomości policyjne z 1922 roku*, „Magazyn Kryminalny”, 20 V 1990, s. 10.
- Borzęcki, Ryszard (1990), *Was można przeczytać. Z listów*, „Magazyn Kryminalny”, 1 IV 1990, s. 5.
- Buduj, Emil; Tucholski, Jerzy (1992a), *Charków, Miednoje. Z prac polskich ekspertów. Lista ekshumowanych*, „Magazyn Kryminalny”, 3 V 1992, s. 4–5.
- Buduj, Emil; Tucholski, Jerzy (1992b), *Lista ekshumowanych*, „Magazyn Kryminalny”, 17 V 1992, s. 4–5.
- Cierlica, Elżbieta (1990a), *Śladami Polaków*, „Magazyn Kryminalny”, 17 VI 1990, s. 3, 12–13.
- Cierlica, Elżbieta (1990b), *Informacje i sensacje z Rakowieckiej*, 21 X 1990, s. 2.
- Cierlica, Elżbieta (1991a), *Listy z Charkowa i Miednoje*, MK, 17 XI 1991, s. 4–5.
- Cierlica, Elżbieta; Kirzyński, Jerzy; Noszczyński, Tadeusz (1990), *I co dalej z Milicją?*, „Magazyn Kryminalny. W Służbie Narodu”, 7 I 1990, s. 4–5, 10.
- Domaszewicz, Lechomir (2003), [w:] *W 60. rocznicę ujawnienia zbrodni katyńskiej*, Stefan Melak, Waclaw Karłowicz, Warszawa: Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA.
- Dudek, Antoni (2014), *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Dz.U. 1990, nr 30, poz. 179, Ustawa z dn. 6 kwietnia 1990 r. o Policji.
- Dz.U. 2014, poz. 1075, Załącznik do obwieszczenia Marszałka Sejmu RP z dn. 14 maja 2014 r. – Ustawa z dn. 18 grudnia 1998 r. o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, art. 5.1., rozdz. 1.
- Gajewski, Waldemar (1992), *Katyń. Rok 1991*, „Magazyn Kryminalny”, 3 V 1992, s. 5, 11.
- Gryz, Grzegorz (2003a), *Z historii „Rodziny Policyjnej”*, „Gazeta Policyjna”, 23 XI 2003, s. 10–11.
- Hold ofiarom Ostaszkowa* (1991), „Magazyn Kryminalny”, 15 IX 1991, s. 3.
- Kilijanek, Krzysztof (1991a), *Kryptonim „Wysoki”. Kulisy „sprawy Przemyska”. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 21 VII 1991, s. 3.
- Kilijanek, Krzysztof (1991b), *Ostatnie machinacje. Kulisy „sprawy Przemyska”. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 4 VIII 1991, s. 4.
- Kilijanek, Krzysztof (1991c), *Śledztwo zostało wznowione. Kulisy „sprawy Przemyska”. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 18 VIII 1991, s. 2.
- Kirzyński, Jerzy (1991a), *Uroczyste złożenie urn*, „Magazyn Kryminalny”, 6 X 1991, s. 2.
- Kirzyński, Jerzy (1991b), *Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939”*, „Magazyn Kryminalny”, 6 X 1991, s. 2.
- Lachtara, Józef (1990), *Co to znaczy odpartyjnienie? Z listów*, „Magazyn Kryminalny”, 28 I 1990, s. 5.
- Madaj S., Kowański T., *W holdzie poległym*, „Magazyn Kryminalny. W Służbie Narodu”, 28 I 1990, s. 11.
- Majer, Piotr (2002), *Geneza Milicji Obywatelskiej i Policji. Uwagi nie w pełni świąteczne*, „Gazeta Policyjna”, 10 XI 2002, s. 18–19.
- Majer, Piotr (2003), *Elementy wspólne w różnych sytuacjach. Irak, skarby Wawelu i Milicja Obywatelska*, „Gazeta Policyjna”, 24 VIII 2003, s. 11.

- Majer, Piotr (2004), *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Makarski, Henryk (1990a), *Z historii policji. Czujnie i bez ustanku*, „Magazyn Kryminalny”, 1 IV 1990, s. 10.
- Makarski, Henryk (1990b), *Z historii policji. 10 przykazań policyjnych*, „Magazyn Kryminalny”, 15 IV 1990, s. 10.
- Makarski, Henryk (1990c), *Z historii policji. Szlachetne zdrowie...*, „Magazyn Kryminalny”, 20 V 1990, s. 10.
- Makarski, Henryk (1990d), *Z historii policji. Dziwne czynności Departamentu Policji*, „Magazyn Kryminalny” 3 VI 1990, s. 10.
- Makarski, Henryk (1990e), *Z historii Policji. Uniwersalny organ pomocniczy*, „Magazyn Kryminalny”, 2 IX 1990, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1990a), *Ile zarabiał przedwojenny policjant?*, „Magazyn Kryminalny”, 1 VII 1990, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1990b), *Z historii policji. Policja Państwowa w wojnie obronnej Polski*, „Magazyn Kryminalny”, 21 X 1990, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1990c), *Policja Państwowa w wojnie polsko-radzieckiej 1920. Z historii policji*, „Magazyn Kryminalny”, 4 XI 1990, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1991a), *Policjant partyzantem. Z historii Policji*, „Magazyn Kryminalny”, 20 I 1991, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1991b), *Policja szturmowa. Z historii policji*, „Magazyn Kryminalny”, 17 II 1991, s. 10.
- Misiewicz, Michał (1991c), *Z życzeniami do marszałka. Z kart naszej historii*, „Magazyn Kryminalny”, 20 X 1991, s. 2.
- Misiuk, Andrzej (1990), *Udział Anglików*, „Magazyn Kryminalny”, 6 V 1990, s. 10.
- NSZZ Policjantów Garnizonu Stołecznego (1990), *Dla uczczenia pamięci*, „MK”, 7 X 1990, s. 3.
- Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939 r.” (2015), http://www.osrp1939.policja.katowice.pl/rp1939_1.htm [9 listopada 2015].
- Ostaszewski, Paweł (2001), *25 lat minęło... Jubileusz stołeczny antyterrorystów*, „Gazeta Policyjna”, 23–30 XII 2001, s. 15–18.
- Ostaszewski, Paweł (2003a), *Kultywować pamięć ojców. Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939*, „Gazeta Policyjna”, 16 II 2003, s. 10–11.
- Ostaszewski, Paweł (2003b), *Rocznicowe spotkanie. Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939*, „Gazeta Policyjna”, 29 VI 2003, s. 11.
- Ostaszewski, Paweł (2003c), *Byłem w Ostaszkowie. Wspomnienia sowieckiego jeńca (1)*, „Gazeta Policyjna”, 29 VI 2003, s. 11.
- Ostaszewski, Paweł (2003d), *Byłem w Ostaszkowie. Wspomnienia sowieckiego jeńca (2)*, „Gazeta Policyjna”, 6 VII 2003, s. 10–11.
- Ostaszewski, Paweł (2003e), *Byłem w Ostaszkowie. Wspomnienia sowieckiego jeńca (3)*, „Gazeta Policyjna”, 27 VII 2003, s. 7.
- Ostaszewski, Paweł (2003f), *Wykus 2003*, „Gazeta Policyjna”, 3 VIII 2003, s. 10.
- Ostaszewski, Paweł (2003g), *Honorowa odznaka*, „Gazeta Policyjna”, 3 VIII 2003, s. 10.
- Ostaszewski, Paweł (2003h), *Historia jest jedna*, „Gazeta Policyjna”, 7 IX 2003, s. 7.
- Ostaszewski, Paweł (2003i), *W stołecznej już działają. Muzeum Policji Warszawskiej*, „Gazeta Policyjna”, 7 IX 2003, s. 7.

- Ostaszewski, Paweł (2003j), *Sztafeta pokoleń. Pielgrzymka do Miednoje*, „Gazeta Policyjna”, 28 IX 2003, s. 10–11.
- Ostaszewski, Paweł (2003k), *Pani Julia*, „Gazeta Policyjna”, 14 IX 2003, s. 14.
- Pląski, Andrzej; Sawicki, Zdzisław (1992), *Z prac polskich ekspertów – Charków, Miednoje. Do kogo należały?*, „Magazyn Kryminalny”, 5 VII 1992, s. 4.
- Podgórski, Adam K. (1990a), *Spotkanie po latach*, „MK WSN”, 28 I 1990, s. 11.
- Podgórski, Adam K. (1990b), *Przełamywanie muru*, „Magazyn Kryminalny”, 4 II 1990, s. 10–11.
- Podgórski, Adam K. (1990c), *Z historii Policji 1. Na początku była... Milicja*, „Magazyn Kryminalny”, 18 II 1990, s. 10.
- Podgórski, Adam K. (1990d), *Z historii Policji 2. „Anioł stróż” Armii*, „Magazyn Kryminalny”, 4 III 1990, s. 10.
- Podgórski, Adam K. (1990e), *Z historii Policji 3. Od Milicji do Policji*, „Magazyn Kryminalny”, 18 III 1990, s. 10.
- Podgórski, Adam K. (1990f), *Z historii policji. Na Śląsku*, „Magazyn Kryminalny”, 1 VII 1990, s. 10.
- Podgórski, Adam K. (1990g), *Z historii policji. Ostatni etap: Jamok-Miednoje*, „Magazyn Kryminalny”, 5 VIII 1990, s. 6.
- Podgórski, Adam K. (1990h), *Z historii policji. Przysięga policyjna*, „Magazyn Kryminalny”, 19 VIII 1990, s. 6.
- Podgórski, Adam K. (1993), *Amnestia nie dla Zomowców*, „Magazyn Kryminalny”, 16 V 1993, s. 3.
- Podhorodecki, Zygmunt (1990), *Final konkursu 45-lecia*, „Magazyn Kryminalny. W Służbie Narodu”, 14 I 1990, s. 11.
- Policja (1), <http://www.info.policja.pl/inf/historia> [12 października 2015].
- Policja (2), *Noc Muzeum w Policji*, 18 maja 2013, <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/86781,Noc-w-Muzeum-Policji.html> [17 listopada 2015].
- Policja (3), *Noc muzeów w KGP*, 2015, <http://www.policja.pl/pol/zaproszenia-i-zapowied/111849,Noc-Muzeow-w-KGP.html> [17 listopada 2015].
- Policja (4), <http://panstwowa.policja.pl/> [8 listopada 2015].
- Policja (5), *Księga pamięci*, <http://info.policja.pl/inf/historia/ksiega-pamieci> [17 listopada 2015].
- Puchalski, Zbigniew (1991), *Krzyż zasługi za działalność. Z historii Policji*, „Magazyn Kryminalny”, 17 III 1991, s. 10.
- PWN (1), *Wyzwolić*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/wyzwolic;2541353.html> [18 listopada 2015].
- PWN (2), *Patriotyzm*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/patriotyzm.html> [18 listopada 2015].
- PWN (3), *Ojczyzna*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/ojczyzna.html> [18 listopada 2015].
- PWN (4), *Naród*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/nar%C3%B3d.html> [18 listopada 2015].
- Sawicki, Zdzisław (1992a), *Z prac polskich ekspertów. Charków – Miednoje*, „Magazyn Kryminalny”, 7 VI 1992, s. 5.
- Sawicki, Zdzisław (1992b), *Z prac polskich ekspertów. Korpus IV. Sala 12*, „Magazyn Kryminalny”, 19 VII 1992, s. 5.
- Sitek, Elżbieta (1990a), *Pierwsze kroki. Nadzwyczajna Komisja Sejmowa do zbadania działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 1 IV 1990, s. 4–5.
- Sitek, Elżbieta (1990b), *W sejmie o MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 21 X 1990, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1990c), *Zabójstwo czy śmierć? Z prac Komisji Sejmowych*, „Magazyn Kryminalny”, 21 X 1990, s. 4–5.

- Sitek, Elżbieta (1990d), *Zabójstwo czy śmierć? Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 4 XI 1990, s. 4.
- Sitek, Elżbieta (1990e), *Śledztwa niedbale. Śledztwa jednokierunkowe. Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 2 XII 1990, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1991a), *Kto kazał strzelać w Lublinie? Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 8 I 1991, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1991b), *Gdzie motyw polityczny? Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 3 II 1991, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1991c), *Śledztwo nie potwierdziło. Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 7 IV 1991, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1991d), *Kto zawinił w kopalni „Wujek”? Z prac Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW*, „Magazyn Kryminalny”, 6 X 1991, s. 4–5.
- Sitek, Elżbieta (1991e), *Nie będzie odpowiedzialności zbiorowej*, „Magazyn Kryminalny”, 20 X 1991, s. 2.
- Sitek, Elżbieta (1991f), *Resort ponad prawem. Raport Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej*, „Magazyn Kryminalny”, 3 XI 1991, s. 4–5.
- Sitek, Elżbieta (2001a), *Nie przeliczać na pieniądze. Działalność kulturalna w Policji*, „Gazeta Policyjna”, 22–29 VII 2001, s. 21–23.
- Sroka, Leszek J. (1991a), *Śmierć Grzegorza Przemyska. Wznowione śledztwo*, „Magazyn Kryminalny”, 21 IV 1991, s. 2.
- Sroka, Leszek J. (1991b), *Polityka rządziła prawem. Kulisy „sprawy Przemyska”. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 5 V 1991, ss. 3, 23.
- Sroka, Leszek J. (1991c), *Kryptonim „Junior” – osaczanie świadka. Kulisy „sprawy Przemyska” rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 2 VI 1991, s. 4–5.
- Sroka, Leszek J. (1991d), *Kulisy „sprawy Przemyska”. Pod dyktando MSW. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 19 V 1991, s. 3.
- Sroka, Leszek J. (1991e), *Barbara Sadowska – wróg numer jeden. Kulisy „sprawy Przemyska”. Rozmowa z prokuratorem Błażem Sobierajskim*, „Magazyn Kryminalny”, 18 VI 1991, s. 5, 21.
- Śląska Policja (2015), *Nie zapominamy*, 4 II 2015, <http://slaska.policja.gov.pl/kat/informacje/wiadomosci/134451,Nie-zapominamy.html> [8 października 2015].
- Ślifierz, Jolanta (1990), *Narodziny*, „Magazyn Kryminalny”, 11 II 1990, s. 1, 4–5.
- Świeszcakowska, Hanna (1992), *Cień Czesława Kiszczaka. Generałowie MSW na ławie oskarżonych*, „Magazyn Kryminalny”, 4 X 1992, s. 2–3.
- Świeszcakowska, Hanna (1993), *Uniewinnieni staną przed sądem. Sprawa śmierci Grzegorza Przemyska*, „Magazyn Kryminalny”, 16 V 1993, s. 2, 10–11.
- Świeszcakowska, Hanna (1994), *Nowy proces generałów? Związek przestępczy w byłym MSW?*, 6 II 1994, s. 11.
- Tabor, Marcel (1991), *Losy polskich jeńców*, „Magazyn Kryminalny”, 2 VI 1991, s. 18–19.
- Tabor, Marcel (1992), *Katyń – Charków – Miednoje. Czy istnieje podpisana decyzja?*, „Magazyn Kryminalny”, 21 VI 1992, s. 4.
- Tabor, Marcel (2003a), *Ustawa nie spełnia oczekiwań. Zawiedzeni kombataneci*, „Gazeta Policyjna”, 23 II 2003, s. 11.
- Tabor, Marcel (2003b), *Dla upamiętnienia zamordowanych. 60. rocznica ujawnienia zbrodni katyńskiej*, „Gazeta Policyjna”, 29 VI 2003, s. 10.
- Tabor, Marcel (2003c), *Dwie strony medalu. Polemiki*, „Gazeta Policyjna”, 7 IX 2003, s. 10.

- Warszawa nieznana (2015), *Muzeum Policji, ul. Domaniewska 36/38*, <https://warszawanieznana.wordpress.com/2010/04/22/muzeum-policji-ul-domaniewska-3638/> [18 listopada 2015].
- Woyciechowski, Andrzej (1991), *Ciągle białe plamy. Śladami naszych artykułów*, „Magazyn Kryminalny”, 2 VI 1991, s. 19.
- ZW NSZZ Policjantów woj. Dolnośląskiego (2003), *Pomnik Poległych w służbie Policjantów*, „Gazeta Policyjna”, 17 VIII 2003, s. 2.
- Żurawiliowa, Jelena (1991), *Sowierszennie siekrietno. Losy jeńców Ostaszkowa*, „Magazyn Kryminalny”, 21 IV 1991, s. 6–7.



Roksana Szczypta-Szczęch – a historian, archivist, since 2007 works in the Research Centre of the Public Education Office of INR in Cracow; authored and co-authored monographs, articles about the prosecution of the Catholic Church in 1944–90 by the communist authorities, edited source materials. Interested in structures and functioning of the Polish political police in a totalitarian system, including the Communist Party active in its midst.

Abstract

As a result of the political shift in Poland (see Dudek 2014), which began in 1989, a number of changes have been implemented, leading to the transformation of the economy from central-planned to free-market, and to the democratization of social life. The consequence was the fall of the PUWP's monopoly and liberating institutions from the political factor through the removal of its structures from workplaces. At the same time, some of public institutions, which were conditioning the effective functioning of the totalitarian state in Poland, were liquidated. The most attention was given to the political police, which was functioning in the years 1956–90 as clandestine Security Service (SB) within the structures of the law enforcement services. The latter, set up by the communist institutions and called Citizens' Militia (MO), existed in the years 1944–90, and between 1944 and 1954 was part of the security organs, used by the authorities to seize and strengthen their political power (por. Dz.U. 2014; Majer 2004). After 1954 it remained under the ideological influence. It was still used for political actions, and its coexistence with SB from 1956/7 was present also in the PUWP's structures at the local headquarters. This is why in the spring 1990 it was liquidated, and substituted with Police (Dz.U. 1990).

67

Keywords

Policja, Milicja Obywatelska, historical memory, heritage, environment loyalty